

# Jeden system kontroli w całej Europie?

Różna interpretacja przepisów utrudnia życie wszystkim



JACEK KOSECKI

Zbliżające się zmiany w transporcie drogowym i wynikające z tego bezpośrednio potrzeby ujednoczenia przepisów prawnych w całej Europie, były głównymi tematami ostatniego spotkania w Belgradzie zarządu CORTE (The Confederation of Organisations in Road Transport Enforcement), jednej z najbardziej znanych międzynarodowych platform transportowych, powołanej do życia w 2004 r. z inicjatywy różnych krajów UE.

Z jednej strony omówiono szczegółowo ostatnio ogłoszone propozycje KE w tzw. pakiecie drogowym, które wywołały sporo kontrowersji w wielu krajach unijnych, szczególnie z naszego regionu, a z drugiej przybliżono prace zespołu eksperckiego działającego pod szyldem Calculation Rules Working Group.

**Zespół ten opracowuje** dokument zawierający regulacje mogące, wraz z włączeniem do obowiązującego programu TRACE, uporządkować pracę służb kontrolnych w UE, a tym samym i firm transportowych oraz samych kierowców każdego kraju członkowskiego. Obecnie ist-

niejące rozwiązania nie przewidują wszystkich możliwych przypadków, a to z kolei powoduje, że przepisy są bardzo różnie interpretowane przez inspekcje kontrolne, często ze szkodą dla kontrolowanych. Powstający dokument ma ułatwić pracę wszystkim stronom, a zarazem być przyczynkiem do stworzenia szerszej wizji wspólnych regulacji transportowych w UE.

Eksperti zajmują się tym dokumentem już od 2014 r., a jeszcze w tym roku ma być przedstawiony do konsultacji w Komisji Europejskiej.

**W ramach CORTE** i Calculation Rules Working Group po raz pierwszy powstaje tak szczegółowy i obszerny dokument dotyczący kalkulacji i analizy naruszeń. Wcześniej przekazywaliśmy do Komisji Europejskiej pojedyncze wnioski, które dalej były podawane do dyskusji. Przewidujemy, że ostateczną wersję dokumentu uda nam się stworzyć do końca tego roku – mówi Małgorzata Stocierz z firmy **Inelo**, jedynej polskiej przedstawiciela w zarządzie CORTE.

Jest kilka możliwości jak zostanie wówczas odebrana nasza propozycja. Komisja może po prostu zatwierdzić projekt, a następnie rekomendować bądź opublikować go jako

swoje wytyczne. Inną możliwością jest włączenie go do programu TRACE, który obecnie ujednocla pracę inspekcji w różnych krajach i według niego szkoleni są wszyscy inspektorzy w Europie. W ramach CORTE zauważyliśmy jednak, że jest to dokument niekompletny. Dlatego też nasz projekt uzupełniliśmy o przypadki naruszeń i sytuacje niewaligiczne, które obecnie nie są jasne i nie wynikają wprost z przepisów – dodaje.

**Głównym celem** konfederacji CORTE jest zrzeszenie ludzi i organizacji z Europy, ale i spoza jej granic, odpowiedzialnych za transport drogowy, bezpieczeństwo oraz ochronę ruchu drogowego. Należą do niej głównie przedstawiciele inspekcji, ministerstw infrastruktury i transportu oraz firm wydających karty do tachografów, a także producenci tachografów, oprogramowania i urządzeń dla przedsiębiorstw transportowych.

Na belgradzkim spotkaniu zarząd wyraził chęć poszerzenia grona ekspertów o kolejne stowarzyszenia firm transportowych. Dotychczas, głównym reprezentantem ze strony przedsiębiorstw jest Międzynarodowa Unia Transportu Drogowego (IRU).